

"Najpierw kwalifikacje, potem medale"

Nie obiecuję medali mistrzostw Europy w Eindhoven, ale spodziewam się walki - przede wszystkim o kwalifikacje olimpijskie, a w drugiej mierze o krążki - powiedział wiceprezes Polskiego Związku Pływackiego i główny trener reprezentacji Paweł Słomiński.

We wtorek 19-osobowa kadra zawodniczek i zawodników przystąpi do rywalizacji na 50-metrowym obiekcie Narodowego Centrum Pływackiego w Eindhoven. Łącznie wystąpić ma 568 sportowców z 42 krajów. Walczyć będą o 40 kompletów medali. Ceny wejściówek do nowoczesnego kompleksu wynoszą od 13,5 euro (poranne eliminacje) do 43,5 euro (wieczne finały).

"Jestem zadowolony z pracy w trakcie okresu przygotowawczego. Mieliśmy zgrupowania w Ostrowcu Świętokrzyskim, byliśmy w USA, udanie startowaliśmy w zawodach przedolimpijskich w Pekinie. Jedynym zmartwieniem była niedawna choroba Otylii Jędrzejczak. Pozostali zawodnicy trenowali bardzo dobrze" - zapewnił Słomiński. Z pracy swoich podopiecznych zadowolony był również Mirosław Drozd, który szkoli mistrzów świata - Mateusza Sawrymowicza i Przemysława Stańczyka oraz dwukrotną medalistkę ME 2006 w Budapeszcie - Katarzynę Baranowską.

"Przeprowadziliśmy udane zgrupowanie na Florydzie. Trwało co prawda sześć, a nie trzy tygodnie, ale warunki mieliśmy bardzo dobre. Niestety, musiałem zmodyfikować plany przygotowań do igrzysk - zamierzaliśmy spędzić więcej czasu w wysokich górach, jednakże zaproponowano nam złe warunki treningów. Mimo tego jestem zadowolony - cała trójka znacznie poprawiła wytrzymałość. W Eindhoven powinni bić rekordy życiowe i wywalczyć kwalifikacje olimpijskie. Cieszę się też, że Kasia po raz pierwszy przeszła całe przygotowania bez urazów i chorób" - powiedział Drozd.

Najbardziej utytułowana polska zawodniczka Otylia Jędrzejczak, walczyć będzie o swój piąty z rzędu złoty medal na dystansie 200 m stylem motylkowym. Sztuka ta nie udała się jeszcze żadnemu pływakowi w historii.

"Przez dwa tygodnie chorowałam i nie mogłam pracować w wodzie. Trenowałam jednak na lądzie i na pewno coś z tego zostało. Nie będę zapowiadała medali, ale dam z siebie jak najwięcej. Dla mnie najważniejsze będzie uzyskanie kwalifikacji olimpijskiej - igrzyska w Pekinie to główna impreza sezonu. O medal będę jednak chciała powalczyć" - wyjaśniła Jędrzejczak.

Polska multimedalistka początkowo planowała wystąpić na 100 i 200 m stylem motylkowym, 200 i 400 m stylem zmiennym oraz 200 m stylem grzbietowym. Choroba pokrzyżowała jednak plany sztabu szkoleniowego i zawodniczki.

"Na pewno wystartuję na 200 m stylem motylkowym. Zastanawiam się również nad dystansem 100 m motylkiem, ale jako przetarcie i rozpoznanie basenu. Moje konkurencje są pod koniec mistrzostw, więc pierwsze dni mam wolne. Będę dopingować kolegów i koleżanki, a jednocześnie skorzystam z tego czasu żeby potrenować" - dodała.

Po raz pierwszy w mistrzostwach zorganizowane zostaną wyścigi na nieolimpijskim dystansie 800 m stylem dowolnym wśród mężczyzn i 1500 m dowolnym kobiet. Na starcie tego pierwszego może zabraknąć mistrza świata z Melbourne - Stańczyka.

"W programie mistrzostw 800 m koliduje z występem na 1500 m. Dla mnie ważniejsza jest kwalifikacja olimpijska. Kluczowym dniem będzie ten pierwszy - start na 400 m stylem dowolnym. Jeśli wywalczę kwalifikację, będę mógł popłynąć na 800 m. W przeciwnym razie będę pod presją wywalczenia minimum na 1500 i być może mój koronny dystans trzeba będzie odpuścić. Mam też zaplanowany start w sztafecie 4x200 m dowolnym. Zapowiadają się więc ciężkie mistrzostwa" - ocenił Stańczyk.

"Wbrew planom spędziliśmy więcej czasu na Florydzie, ale myślę, że wyjdzie to nam na dobre. Przyznam, że nie żałujemy odwołania wyjazdu w góry. To jest swego rodzaju miejsce odosobnienia - wszędzie jest daleko, właściwie nie wychodzimy z hotelu. Miejmy nadzieję, że nie wpłynie to negatywnie na nasz trening. Na szczęście szkoleniowiec wie jak nas przygotować również na nizinach" - zapewnił pływak ze Szczecina.

W Holandii wystartują również czterej skoczkowie. Andrzej Rzeszutek i Grzegorz Szczepek zaprezentują się na trzymetrowej trampolinie solo i synchronicznie, Stanisław Stanio będzie skakał

z 1 m trampoliny, a Kamil Gatkowski - z wieży. Reprezentantki Polski biorą także udział w zawodach w pływaniu synchronicznym (trwają od 13 do 17 marca).

[« powrot](#)

Drukuj

Copyright 1996-2008 Grupa Onet.pl SA